

Grażyna Pietruszewska-Kobiela
 Akademia im. Jana Długosza, Czestochowa

Dyskurs medialny w przestrzeni miasta (performance vs oficjalność)

ABSTRAKT

Artykuł analizuje performatywne projekty Ewy Partum, Marcina Dymitera, Ludomira Franczaka i Michała Zabłockiego, w których literatura łączy się z substancją miasta. Wprowadzenie jej w obręb miejskiej przestrzeni przyczynia się do zmiany oblicza aglomeracji. Ponure, brzydkie blokowiska, szare ulice, chodniki i podziemne przejścia zostają dowartościowane, w tym przypadku miejski banał staje się fundamentem dla doznań mistycznych i magicznych. Gdy za literaturą spaja się z substancją staromiejskich kamienic, dochodzi do wzmocnienia siły intertekstualnych komunikatów. Dzieła i aktywno wymienionych twórców opierają się na sytuacji wynikającej z osadzenia literatury w aglomeracyjnym wymiarze, co rodzi metaforę tekstu-klucza, żywego, dynamicznego organizmu zasilającego się potencjałem miasta.

SŁOWA KLUCZOWE: kompresja komunikatów, multimedialność, performans, miejski palimpsest, postmodernizm, socjosphera, miejska inscenizacja, wielkomiejska subkultura

Przedmiotem badań są działania artystyczne zdeterminowane sytuacyjnie, przebiegające w wyrażeniu nacechowanej miejskiej przestrzeni, kształtujące ich znaczenia i sensy. Analizie i interpretacji poddane zostały następujące projekty - performansy:

- performans Ewy Partum: *Legalność przestrzeni* (1971, 2006)¹, *Poezja aktywna: Tadeusz Peiper, Bezokoliczniki* (2009), *Poezja aktywna: Tadeusz Peiper, sam chce sobie nadać imię* (2009)², ukazujące fragmenty różnych miast, m.in.: Łodzi, Warszawy, Gdańska, zasypywane literami i literackimi tekstami, roznoszonymi przez wiatr i buty przechodniów,

¹ Dokumentacja projektów: www.obieg.pl/wydarzenie (dostęp: 25.10.2012). Znajduje się tu również artykuł A. Sural, *Reproducing the Past*, mówiący o powtórzeniu łódzkiego projektu na terenie Stoczni Gdańskiej, informacje o ponowieniu projektu podaje także K. Wielebska, *Legalność przestrzeni Ewy Partum*, „Czas Kultury”, 2006, nr 4, s. 125-130.

² Zdjęciowa dokumentacja performansów dostępna w Wikipedii (dostęp: 7.10.2012). Dokumentacja projektów dostępna jest także na następujących stronach: artmuseum.pl/pl/filmoteka/artystyci/ewa-partum; culture.pl/pl/tworca/ewa-partum (dostęp: 7.10.2012).

- performans Marcina Dymitera i Ludomira Franczaka: *Emiter vs poezja konkretna*, zapis na płycie DVD, zrealizowany w 2009 roku przez słupskie studio telewizyjne, obrazuj cy w drówk literatury po obszarze blokowiska³. To miejskie getto jest na tyle uniwersalne, e nie nale y go ł czy z jakim konkretnym miastem, staje si ono symbolem architektonicznej brzydoty i kulturowej pustyni, na któr , niczym o ywczy deszcz, spadaj literackie teksty,
- performans Michała Zabłockiego, poezja wy wietlana na murach kamienic starego Krakowa lub umieszczana na chodnikach, ulicach i parkowych alejkach ró nych miast w Polsce zapraszaj cych artyst do organizowania happeningów⁴.

Elementy konstrukcyjne rozpatrywanych *performansów* odwołuj si do okre lonych kulturowych wzorców o wielowiekowej tradycji, tak e awangardowych, postmodernistycznych, znamienych dla wypowiedzi wielomedialnych. Wyznacznikiem poetyki analizowanych wizji jest intermedialno ujawniaj ca si w poł czeniu literatury, obrazu, reklamy, filmu⁵. Wskazani twórcy podejmuj próby oswojenia miejskiej przestrzeni poprzez 'ekran dzieła otwartego', 'teatr lektury', 'spacer tekstu', 'taniec liter', 'muralowy kola ', 'multidialne graffiti', odwołania do strategii tagów. Ci g przywołanych metaforycznych okre le u wiadomia, e wymienieni arty ci nawi zuj do idei sztuki ulicznej, nieoficjalnej, spontanicznej, funkcjonuj cej poza zasi giem cenzury, dynamicznej, czasami rozpoczynaj cej ostry polityczny dialog, inicjuj cej zdarzenia skierowane do przypadkowego przechodnia, których tłem i współuczestnikiem staje si potencjał ró nych cz ci miasta poddanego zapisywaniu, zapełnianiu tekstami poetyckimi, zasypywaniu literami znakuj cymi i oswa jaj cymi przestrze cz sto postrzegan jako obca, wroga kulturowo, politycznie i estetycznie odpychaj ca. W niektórych projektach socjosfera, powi zana z aglomeracj , przeciwstawia si biosferze, t opozycj wyra nie podkre laj wizje Dymitera i Franczaka oraz cz "literowych happeningów"⁶ Partum. Artystyczne projekty osadzone s w obszarze metafory epistemologicznej, rejestruj cej przełom w sposobie my lenia i komunikowania, poł czony z nasilaj c si wiadomo ci wszechobecno ci chaosu, doprowadzaj cego do spi trzenia komunikatów i ich kompresji⁶. Zmetaforyzowanie, podkre laj ce potencjał autokreacyjny, wywołuje niejednoznaczno wizji, skutkuje wielokierunkowo ci przesła , skłaniaj c odbiorc do

³ Dokumentacja performatywnych działań dost pna na: emiterfranczak.blogspot.com/2009/01/poezja-konkretna.html (dost p: 7. 10. 2012).

⁴ Dokumentacja dost pna na stronach: <http://www.multipoezja.onet.pl/prpjekt/html>; <http://www.wiersze-na-murach.blog.onet.pl>; <http://www.emultipoezja.eu/pl/walls-info/> (dost p: 7. 10. 2012).

⁵ Na upowszechnianie si tej poetyki zwraca uwag R. Bramboszcz, *Poezja cybernetyczna, hipertekst, liberatura, poezja neolingwistyczna. Geneza i struktura nowych zjawisk w literaturze polskiej*, [w:] *Od liberatury do e-literatury*, E. Wilk, M. Górńska-Olesi ska (red.), Opole 2011, s. 53-54.

⁶ G. Pietruszewska-Kobiela, *Loty nasion. Litery, słowa i teksty bez uwi zi. Energia ycia w projektach Ewy Partum, Marcina Dymitera i Ludomira Franczaka*, [w:] *Efekt motyla 2. Humani ci wobec metaforyki teorii chaosu. Studia*, D. Heck, K. Bakula (red.), Wrocław 2012, s. 112-113.

dookre lenia tego, co jest niedookre lone, zapraszaj c do poznania skompresowa- nego modelu kognitywnego⁷.

Twórcy powołali do ycia projekty wychodz ce ku miastu – ł cz ce z nim literatur , performance, happening, kola , działania teatralne, ideologiczny dyskurs. Uruchomili swoist strategi gry, bowiem – jak odnotowała Marta Karasi ska – 'miasto jest gr ' tocz c si na planszy ulic, której istot staje si inicjowanie działa zachodz cych w zr ó nicowanych przestrzeniach⁸, jest to swoisty zabieg 'inscenizo- wania miasta', zwi zany z ide zwielokrotnienia efektu teatralizowania obszarów aglomeracyjnych. Realizacje te mieszcz si w obr bie coraz powszechniejszych działa zwi zanych z miejsk przestrzeni⁹ heterotropii, ukształtowan przez natur i struktur sieci¹⁰ oraz kratownicy, zbudowan z okre lonych miejsc, punktów i wyni- kaj c z poł czenia tego, co realne z tym, co wyobra one i wykreowane. Zainicjowa- ne zapisywanie miasta oraz typ proponowanej lektury nale y traktowa jako gesty naruszaj ce sztywn oficjalno , jako manifestacyjne wyst pienie przeciw organi- zacji, kodyfikacji ycia i ideologicznemu, a tak e marketingowemu ukierunkowaniu komunikatów, którymi s bombardowani mieszka cy miast.

Aglomeracje s wielopli trow struktur komunikatów wywołuj cych chaos. W oryginalny sposób – poprzez sztuczne nagromadzenie i zag szczenie znaków naka- zu i zakazu – obrazuj to instalacje Partum, pokazuj ce, jak głos sztuki i niezale no ci stara si wydoby na powierzchni tej g stej, polifonicznej faktury. Sytuacja zag sz- czenia znaków, ideologicznego osaczenia, egzystencjalnego osamotnienia, kulturo- wego zagubienia człowieka, znajduj cego si w obszarze miasta, buduje równie atmosfer wizji pozostałych autorów.

Rozpatrywane projekty dzieli odległo kilkudziesi ciu lat, ł czy je jednak wspól- na idea osadzania sztuki i literatury w przestrzeni wielkomiejskiej oraz od wie anie formy i sposobu oddziaływania wypowiedzi poetyckiej. Na ten temat tak wypo- wiedział si Zabłocki:

„Skazana na dogorywanie na półkach ksi garskich poezja straciła wła ciw sobie sił i wigor. Zło łył y si na to dwa czynniki: nieumiej tno wykorzystania współczesnych mediów oraz porzucenie bezpo redniego kontaktu z publiczno ci na rzecz słowa drukowanego. [...] Dziełem sztuki jest nie sam wiersz, ale SYTUACJA, w której si on realizuje”¹¹.

Ten postulat ujawniły, jeszcze przed sformułowaniem go przez krakowskiego pisarza, konceptualne pomysły Partum, inicjowane przed czasami upowszechnienia si sztuki wielomedialnej, eksponuj ce wizualny aspekt poezji konkretnej. Artystka, powracaj ca co jaki czas do Polski, powtarza niektóre z wcze niejszych konceptów

⁷ Przyj to ustalenia K. Kraso , *Metaforyzowanie jako ekspresja autokreacyjna w relacji medialnej*, [w:] *Nowe media. Nowe interpretacje*, M. Sokołowski (red.), Warszawa 2010, s. 168.

⁸ M. Karasi ska, *Ja miasto. Szkice o (nie tylko polskiej) dramaturgii lat ostatnich*, Pozna 2011, s. 11.

⁹ Na temat upowszechniania si tych tendencji wypowiada si m.in. M. Karasi ska, *Ja miasto...*, s. 12-13.

¹⁰ Tak okre la j E. Rewers, *J zyk i przestrze w poststrukturalistycznej filozofii kultury*, Pozna 1996, s. 47.

¹¹ M. Zabłocki, *Poemat na wag słowa*, <http://www.poemat.com.pl/> (dost p:11.10.2012).

w nowej rzeczywistości, jednak nie zmienia w jakikolwiek zasadniczy sposób kształtu swych dawnych performatywnych dokonań.

Działania Zabłockiego, które hasłowo można określić jako 'wiersze na murach' – zainicjowane 1 stycznia 2006 roku – stanowi część szeroko zakrojonego, wieloletniego projektu *Multipoezja* – mającego sporadyczny, ale kontynuowany w formie różnych projektów i inicjatyw (często o zasięgu europejskim). Obecnie uwzględnione zostaną głównie konteksty powiązane z wywietlaniem tekstów na murach kamienicy przy ul. Brackiej nr 2 w Krakowie oraz sytuacji wynikającej z zaistnienia wierszy chodnikowych. To trwające od 2002 roku działanie rozwijane jest w wielu dużych i niewielkich miastach.

Wizja miejskich przygód poezji konkretnej, zatytułowana *Emiter vs poezja konkretna*, ukazuje potencjał poezji konkretnej zbudowany w oparciu o teksty wybrane z obszaru literatury polskiej, czeskiej i niemieckiej, dopełnianej elementami poezji fonicznej, muzyki elektronicznej i atonalnej. Poezja konkretna wprowadzona zostaje w obszar miejskiej przestrzeni, o swoim pomysłowym performerzy wypowiedzieli się następująco: „Jest to hołd złożony poezji konkretnej, której kontynuacją widzimy w rytmach ulicy, w graficznych formach pojawiających się w mieście. Teksty stają się żywym tkanką, aktualnym tekstem. Samplujemy dźwięki i obraz. Litera się ożywia”¹². I dalej: „Nasz pomysł na pracę z dźwiękiem i obrazem polega na ujęciu powszechnie dostępnych przedmiotów. Kreatywnym przekształcaniu, recyklingu rzeczywistości w przestrzeni dźwiękowej i wizualnej”¹³. Samplowanie – działanie powiązane z młodą kulturą /sztuk – nawiązuje do mechanizmów znamienych dla wielkomiejskiej subkultury młodzieżowej – to praktyka balansująca na granicy naruszenia prawa autorskiego, typowy gest artystów traktujących dziedzictwo kulturowe „[...] nie jako źródło inspiracji i przetworze, lecz gigantyczną ofertę *ready made*”¹⁴. Zastosowanie 'starych' rozwińz poddanych od wieceni sprawia, e w wizjach Partum, Dymitera, Franczaka i Zabłockiego wykreowany zostaje powiązany z miastem idiolekt, na jego kształt wpływa strategia gry z cudzym gestem, tekstem, obrazem i kontekstem, które 'wysypują' się z wyobraźni twórców – niczym fragmenty animowane przez automatyczny zapis.

Wszystkie propozycje artystyczne wyzyskują cechy specyficznej przestrzenności, na którą składa się wymiar realny i wykreowany. Charakter geografii przestrzennej wynika z natury miasta traktowanego jako ograniczenie (dosłowne i metaforyczne), przeciwstawiające się nieograniczonemu otoczeniu¹⁵, wolnej myśli, buntowniczo nastawieniu. Ponadto projekty Partum, Dymitera, Franczaka i Zabłockiego wyzyskują właściwości komunikacyjnych urastających do rangi składnika artystycznej

¹² Wypowiedź twórców dostępna pod adresem: <http://www.emiter.org/poezja-konkretna> (7. 11. 2012).

¹³ <http://wsm.sempernet.pl/> (24. 10. 2012).

¹⁴ L. Burska, *Miasto i poezja*, [w:] *Co dalej literaturze? Jak zmienia się współczesne pojęcie i sytuacja literatury*, A. Brodzka-Wald, H. Gosk, A. Werner (red.), Warszawa 2008, s. 278.

¹⁵ Tak miasto postrzega A. Stoff, *Poetyka i semantyka literackich obrazów przestrzeni miasta*, [w:] *Miasto. Kultura. Literatura wiek XIX*, J. Data (red.), Gdańsk 1993, s. 13.

semantyki performansów, w obrębie których dochodzi do przewartościowania przestrzeni, polegają na tym, że wybrane elementy miasta nie są jedynie tłem, lecz 'bohaterem', współuczestnikiem zdarzeń. Oddziaływanie sztuki sprawia, że banalne przestrzenie zostają dowartościowane, co powoduje istotne zmiany do wiadczenia przestrzennego, odbiorca ledzi przekształcenia obszaru profanum zbliżają się do sakrum, doznawanie miejskiego banału przekształca się w przeżycie niemal mistyczne¹⁶. Proces przechodzenia ze sfery profanum w wymiar sakrum i z wymiaru sakrum do profanum ma charakter ciągły i dynamiczny, podporządkowany rytmowi życia miasta, w obrębie którego płynność znaczeń jest zjawiskiem powszechnym. Dzięki temu rozwinęli 'bohaterem' stają się fragmenty jezdni, a rzucone na tramwajowe szyny litery osadzone są w niejednoznacznej, dramatycznej sytuacji (Partum), cierane podszewkami wiersze – naniesione na asfalt, brukowce kostki (kolejnych, nowych bohaterów) – których czystki roznoszone są przez przechodniów, rozsiewają się w przestrzeni miasta, co sprawia, że literatura staje się jego składnikiem, budulcem (Zabłocki), martwe blokowiska przeistaczają się w obszar życia poezji (Dymiter i Franczak).

Wszystkie projekty mają charakter rodowiskowy, istnieją w obrębie miasta, ujawniają cechy ukształtowane pod wpływem aglomeracyjnego wymiaru i kreślą wyraźny kod miejskiej mapy. Układy kartograficzne zostają wytyczone w jednoznaczny sposób. Zabłocki uwzględnił obszar starego centrum, ono stanowi dla wierszy na murze stały punkt odniesienia, ciana wiekowej kamienicy jest niczym pergamin, na którym kolejne pokolenie skrybów zostawia swój ślad. W tym przypadku dochodzi do zderzenia elitarności z codziennością i powszechnością. Autorem tekstu wyświetlanego na murze może być każdy, czysto prezentowane wiersze nie są wielką literaturą, jednak zostają one pokazane w kontekście wielowiekowej historii kultury. Ponadto wiersze wyświetlane na murze wplecione zostają w dialog światła i ciemności. Ich udostępnianie w godzinach nocnych wymaga silnego źródła światła, z którym w dialog wchodzi mrok. Ten spektakl obrazuje symboliczny wymiar miasta – 'kryształ przestrzeni', będącego skupiskiem światła, zaprzeczeniem pustyni, koncentracją cennej myśli, obszarem mającym, dzięki zarysowanemu centrum, wyraźny charakter porządkujący, nakreślający jednoznaczny orientacyjny aksjologiczny¹⁷. Skoncentrowanie się na centrum o wielowiekowej tradycji animuje mit grodu – zabytku. Mury kamienicy uwiadamią, że „metafizyka miasta zapisywana jest w kamieniu będącym spadkiem po minionych pokoleniach”¹⁸.

Obranie centralnego miejsca jest również intertekstem do myślowej figury Krakowa – symbolicznego rodka, centralnego punktu opisywanego za pomocą rednictwem

¹⁶ Jest to jeden z procesów związanych z krystalizowaniem się „wirtualnej przestrzeni miasta”, por. E. Klima, *Przestrze religijna miasta*, Łódź 2011, s. 292.

¹⁷ Wskazany typ miejskiej przestrzeni charakteryzuje T. Stawek, *Akro/nekro/polis: wyobrażenia miejskiej przestrzeni*, [w:] *Pisanie miasta, czytanie miasta*, A. Zeidler-Janiszewska (red.), Poznań 1997, s. 14-19.

¹⁸ A. Królikowska, M. Kowalewski, *Wstęp*, [w:] *Miasto i sacrum*, A. Królikowska, M. Kowalewski (red.), Kraków 2011, s. 7.

metafory koła lub wianka¹⁹. Natomiast wiersze chodnikowe stają się 'codzienną literaturą', przeznaczoną do niezbyt uważnego czytania i jednocześnie nie do deptania. Dymiter i Franczak konstruują mapę obrzeży, blokowisk – wstydliwych miejsc, kompromitujących współczesną cywilizację, koncentrują akcję w obrębie przestrzeni, uwiadomiaczce istnienie 'dramatu miasta bez centrum', naznaczonego zakłóceniem pamięci/ci/głoci kulturowej, wywołującym zaburzenie spójnego obrazu aglomeracji²⁰. Centrum ma zawsze charakter wtórny, jest miejscem pozostawiającym wyrazisty ślad w pamięci osób, które tu przebywały, wywołuje bogate skojarzenia, jest elementem ułatwiającym identyfikację i określanie tożsamości, dlatego te pozbawione go miasto jest ubogie i okaleczone. Partum, uruchamiając walory rojnych, bezosobowych traktów komunikacyjnych, wyzyskuje potencjał przestrzeni naznaczonej silnym oddziaływaniem politycznym. Artystka zderza nieoficjalnie i oficjalnie, 'ideologicznej atrapie' wpisanej w miasto przeciwstawia sztukę oporu, podejmuje polemikę z „miastem – organizmem politycznym”²¹.

Wszyscy artyści stworzyli swoisty rodzaj „opowiadania przez środowisko”²², powołane przez nich przestrzenne historie kreują immersyjne otoczenie odbiorcze, w którym przechodząc, stajemy się częścią projektu, spotykamy się z testem-przechodzeniem. Wyzyskiwanie 'sceny miasta' stanowi ilustracyjny przykład funkcjonowania goffmanowskiej metafory miasta, w którym toczy się codzienne życie społeczne ludzi animujących miejski spektakl, w którym „jednostki zanurzone [...] w anonimowym tłumie z widzami, publicznie się rozgrywają tego przedstawienia”²³. Życie miasta ulega poezji dynamiki sprawiającej, że znajduje się ona w nieustannym ruchu, nieustraszenie wdręje przez różne wymiary, dzięki czemu sytuuje się w różnorodnych kontekstach. Ową sytuacyjność autorzy *Emitera* opisali następująco: „[...] cytaty zastosowane w innym kontekście/tekście nabiera nowych sensów i znaczeń. Dla nas poezja jest inspiracją do [...] wyimaginowanej podróży [...] Możliwe, że to działania recyklingowe – odczytywanie fragmentów, tworzenie nowej, zaskakującej jako takiej, tożsamości odczytania tekstów”²⁴.

Specyfika lektury zapisów splecionych z miastem uwiadomiaczce istnienie dwóch powiązanych ze sobą procesów – zapisywania miasta i wymazywania zapisów, zjawiska te należy pojmować jako falowanie przestrzeni kulturowej, w obrębie której pamięć i niepamięć wiodą wielowiekowy spór. Miasto jest przestrzenią, w której poukrywane i pomieszane jest to, co istnieje obecnie i to, co istniało kiedyś; przeszłość

¹⁹ P. Kubicki, *Miasto w sieci znaczeń, Kraków i jego tożsamość*, Kraków 2010, s. 33. Swoista gra z tożsamością miasta polega na zmianie układów między przeszłością a teraźniejszością, jej reguły przedstawiają *Gry w miasto. Rozmowy z Jackiem Purchałem o jego Krakowie*, Kraków 2011.

²⁰ Szerzej na temat wskazanego zjawiska wypowiada się T. Sławek, *Akro/nekro/polis: wyobrażenia miejskiej przestrzeni...*, s. 18-19.

²¹ O takich kreacjach miasta we współczesnej literaturze pisze L. Burska, *Miasto i poezja...*, s. 262-263.

²² Przywołano określenie zapożyczone z artykułu K. Prajzner, *Wirtualne spacerki*, „Kultura Współczesna”, 2010, nr 3, s. 152.

²³ Por. M. Sokołowski, *(R)ewolucja w komunikacji. Wprowadzenie do medioznawstwa*, Warszawa 2010, s. 177.

²⁴ www.podkopcem.pl/ (dostęp: 10. 11. 2012).

i tera niejszo tworz materialn i niematerialn struktur aglomeracji. Procesy zapisywania i wymazywania, pami tania i zapominania maj charakter ci gły, zmieniaj cy oblicze miasta, bowiem

„nie wszystko, co było dawniej, trwa nadal, stopniowo zast powane nowym jest <wymazywane> z tkanki materialnej, cho nie zawsze z pami ci społecznej, dzi ki czemu staje si mitem o przeszło ci [...] trwaj cym w pami ci jednostkowej, przekazywanym jako lokalna tradycja, decyduj cym o wiadomo ci historycznej oraz wiadomo ci to samo ci mieszka ców”²⁵.

Naznaczony temporalnie dialog u wiadamia, e miasto-palimpsest jest „przes- trzeni gubienia i znajdywania, pami ci i zapominania, niszczenia i budowania, spotkania i rozstania, narodzin i mierci”²⁶. Przez projekt Zabłockiego 'prze wituje' wielowiekowa tradycja miasta-muzeum, zapisy Partum uruchamiaj pokłady tradycji miasta fabrycznego i animuj pami o stoczniovym oporze ideologicznym, Dymiter i Franczak, zasypuj c blokowisko poezj konkretn , zaczynaj tworzy histori cz ci miasta pozbawionego przeszło ci, w którym znaki marek przemysłowych maj t sam rang , co poetycki tekst. Ich estetyczno-aksjologiczna prowokacja mo e by odczytywana jako aluzja do *Pasa y* Woltera Benjamina. Markowe znaki, spadaj ce na osiedlowe drogi i alejki, tworz swoiste miasto-pasa , którego topografi okre laj usytuowane w jego obr bie punkty-sklepy. 'Utowarowienie' przestrzeni sprawia, e w jej obr bie znajduj si ludzie, których istota mo e by sprowadzona do towaru²⁷, tak samo jak towar na wystawie zostaj oni w pewnym sensie unieruchomieni. W koncepcji performerów doszuka si mo na wpływów chwytów reklamowych. „My lenie reklam ”²⁸ determinuje kreacj wiata przedstawionego, obejmuje tre , struktury komunikatów, wytycza specyfik genologiczn .

Wprowadzone w miejsk map teksty, napisy i litery staj si znakiem figury my lowej oddaj cej charakter współczesnej refleksji humanistycznej, zwi zanej z ontologi miasta, dotycz cej granic sztuki, jej odniesie do ycia realnego. Projekty obrazuj proces przekształcania mapy, jej konstruowanie zawsze wi e si z ryzykiem, przygod , czym niewiadomym. Mapa stanowi istotn cz projektów, jej topos postrzega nale y jako odwzorowanie wiata wewn trznych prze y podmiotu, który nie skupia si jedynie na rekonstrukcji wiata zewn trznego²⁹. Fizykalne rodowisko spaja si ze rodowiskiem wykreowanym, tworzc „my lowy krajobraz”, „mentalnie uformowan map ”³⁰ składaj c si z niejednorodnej materii tworzc cej

²⁵ I. Bukowska-Flore ska, *Wst p*, [w:] *Miasto – przestrze kontaktu kulturowego i społecznego. Studia etnograficzne i antropologiczne*, t. 8, I. Bukowska-Flore ska (red.), Katowice 2004, s. 11.

²⁶ G.E. Karpi ska, *Miasto wymazywane. Historia łódzkiego przypadku*, [w:] *Miasto – przestrze kontaktu...*, s. 165.

²⁷ R. Ró anowski, <*Pasa e*> *Waltera Benjamina. Studium my li*, Wrocław 1997, s. 90-91.

²⁸ Okre lenie M. Lachman, *Pod znakiem reklamy. Literatura polska po 1989 roku w kr gu oddziaływania kultury konsumpcyjnej*, [w:] *Inna literatura? Dwudziestolecie 1989-2009*, Z. Andres, J. Pasternski (red.), t. I, Rzeszów 2010, s. 50-65.

²⁹ Na istotno przywołanych procesów wskazuje L. Giemza, *Zmieniła si mapa wiata. O toposie mapy w polskiej literaturze po roku 1989*, [w:] *Inna literatura?...*, t. I, s. 170-171.

³⁰ Przej to okre lenia zaproponowane przez E. Rewers, *J zyk i przestrze w poststrukturalistycznej filozofii kultury*, Pozna 1996, s. 35.

dyskurs o niejednoznacznych granicach. Na tej drodze wykreowana zostaje znamieną przestrze tekstowa³¹ czy utekstowiona, b d ca znakiem wyobra e współczesnych artystów dotyc ych jednego z miejsc ycia cz ci społecze stwa.

Dzieła i działania wymienionych twórców bazuj na sytuacji wynikaj cej z osadzenia tekstu, liter, literatury w przestrzeni, co pozwala na balansowanie mi dzy sił przyzwyczajenia do odbioru tradycyjnego a metafor ywego, dynamicznego, rozrastaj cego si i rozgał ziaj cego tekstu-kt cza. Przyj ty koncept opiera si równie na balansowaniu mi dzy równowag i niestabilno ci struktury tekstu przeniesionego w obszar wielowymiarowy, architektoniczny, kształtowany pod wpływem ywiołów, zjawisk atmosferycznych, procesów politycznych i cywilizacyjnych³². Odej cie od tradycyjnego medium, tj. ksi ki i podło a zapisu, tj. kartki papieru, powi zane zostaje z recyklingowym przekładem tekstów na j zyk nowych mediów, wymagaj cych od odbiorcy czytania-ogl dania, co sytuuje te artystyczne propozycje w obr bie przemian kulturowych doprowadzaj cych do uprzywilejowania semantyki wizualnej. Obrana forma wypowiedzi odrzuca model tradycyjnego czytania, nie zostaje on uznany za najwa niejszy sposób recepcji, preferuje natomiast aktywne, chocia nie zawsze zamierzone, uczestnictwo w tworzeniu i recepcj przelotn , po pieszni , powierzchown , spontaniczn – zwi zan z codziennym, szybkim przemieszczaniem si przez miasto. Przyj te zostaj chwyty formalne znamienne dla sztuki interaktywnej³³, zauwa alne jest równie , i rozpatrywane rozwi zania sytuuj si w pobli u idei liberatury poszukuj cej miejsca dla literatury poza tradycyjn ksi k , wplataj cej w j zyk literacki 'struktur wiata', w którym yj autor i odbiorca³⁴.

Twórcy odnosz si swymi propozycjami do sfery ró nych mitów i utopijnych wizji, w ich działaniach widoczna jest utopijna idea sztuki masowej, wychodz cej na ulic , przemawiaj cej w imieniu zniewolonego społecze stwa, skierowanej do prostego człowieka, literatury zł czoney z codziennym yciem ka dego mieszka ca miasta. Jednocze nie projekty Partum i Zabłockiego naruszaj mit literatury długowiecznej, litery roznoszone przez przechodniów, rozsiewane przez wiatr, przemieszczane przez wod tworz chaotyczny, szybko zmieniaj cys i zapis, równie nietrwałe s teksty, znaki podejmuj ce polemik z polityczn oficjalno ci – jak wiadomo – teksty i litery, funkcjonuj ce niczym rozrzucone ulotki, nie s długotrwałymi ladami sprzeciwu, a wy wietlane na murach teksty – stanowi ce cz projektów Zabłockiego – yj przecie tylko przez kilka godzin. Filmowa historia w drówki przez miasto poezji konkretnej zrównuje ten typ literatury ze znakami ró nych firm i koncernów, czym narusza podział na teksty literackie i nieliterackie. Jednocze nie arty ci, si gaj c

³¹ Na temat istnienia metaforycznej przestrzeni wypowiada si E. Rewers, *J zyk i przestrze ...*, s. 37-38.

³² Wpływ wskazanych zjawisk na tekst i ró ne obszary sztuki przedstawia A. Głowacki, *Od empatii do cyberprzestrzeni. O komunikacji wizualnej w przestrzeni publicznej*, bmmw, 2011, s. 40.

³³ R.W. Kluszczy ski, *wiaty mo liwe – wiaty wirtualne – wiaty sztuki. Fragmenty teorii do wiadzenia rzeczywisto ci wirtualnej*, [w:] *Estetyka wirtualno ci*, M. Ostrowicki (red.), Kraków 2005, s. 15-16.

³⁴ K. Bazarnik, Z. Fajfer, *Dwa rzuty ko mi, czyli szczególna i ogólna teoria literatury*, [w:] S. Mallarme, *Rzut ko mi nigdy nie zniesie przypadku. Poemat*, tłum. T. Ró ycki, Kraków 2005, s. 122-123.

do strategii wi cej si z figur flaneura, która ju od XIX wieku wyzyskiwana jest w ró norodny sposób przez literatur i sztuk , animuj mit podró y, eglugi, nawigacji, podkre laj c istnienie kulturowego kontinuum³⁵, stanowi tego zaplecze dla sztuki multimedialnej, powi zanej z miejskim toposem, którego specyfik jest aksjologiczna ambiwalencja. Wprowadzenie kodu w dró wki, spaceru i figury flaneura u wiadamia, e odbiorcy tych dzieła artystycznych nie zostaj zhierarchizowani, co sprawia, e projekty mieszcz si w obszarze zarezerwowanym dla kultury masowej i popularnej. Literatura wyprowadzona na ulice, place i blokowiska animuje strategi nieustannej wystawy, powszechnej dost pno ci. Zauwa y nale y równie , e dryfowanie, w drowanie tekstów, ich unoszenie si w powietrzu staje si symbolem uwolnienia umysłu z ram ró nych konwenansów i norm, jawi si jako manifestacja wolno ci sztuki, tak e nanoszenie poezji na mury kamienicy jest aktem manifestowania uwolnienia si od schematu ksi kowego i poprawnych zachowa .

Nieustanna w dró wka tekstów i liter u wiadamia zaistnienie zjawiska 'przemedialnienia'³⁶, za spraw którego te same narracje, sytuacje poznajemy w wersjach przekazywanych przez ró ne media, co – mimo ich wielokrotnej powtarzalno ci – gwarantuje odbiorcy odczucie nowo ci przedstawionych konstrukcji i rozwi za . Zainicjowane formy artystyczne (szczególnie Partum, Dymitera i Franczaka) prowadz do ikonizacji pisma/zapisu i upi miennienia obrazu³⁷, co staje si mo liwe dzi ki przenikaniu si wła ciwo ci ró nych mediów, w efekcie którego powstaje hybrydowa wypowied wymagaj ca od odbiorcy dynamicznego zaangażowania poznawczego.

W roli przechodnia czy spacerowicza przemierzaj tego miasto, dryfuj tego przez t polifoniczn przestrze , wyst puj teksty poetyckie (Zabłocki, Dymiter i Franczak), logo i nazwy ró nych marek, firm (Dymiter, Franczak), nieuporządkowane litery łaci - skiego alfabetu oraz znaki nakazów i zakazów (Partum). Jako przechodzie w projektach uczestniczy równie przypadkowy mieszkaniec miasta, znajduj cy si w pobli u miejsc, w których organizowane s performance. W dró wka tekstów, nagłe, zaskakuj ce spotkania uzmysławiaj wyeksponowanie zaj nieprzewidywalnych, podległych chaosowi sprzyjaj cemu zaistnieniu układów dynamicznych pod wzgl dem kompozycyjnym, komunikacyjnie niejednoznacznych i nieustabilizowanych. Kształt artystycznych propozycji nie jest zależny jedynie od woli i konceptu autora, determinuje go w znacznej mierze specyfika miejskiego medium – u yczaj tego swego charakteru tekstom poetyckim i rozsypanym literom, wpływa na niego równie sposób reakcji i stopie zaangażowania przypadkowych odbiorców. W struktur projektów wprowadzony zostaje znamieny dla miasta stan rozproszenia wpływaj cy na

³⁵ Na czytelno tego rodzaju wiadomo ci w obr bie sztuk medialnych zwraca uwag L. Manovich, *J zyk nowych mediów*, tłum. P. Cypria ski, Warszawa 2006, s. 384.

³⁶ Charakteryzuje je M. Sie ko, *Przemediowanie tekstu – o tym jak opowie przekracza medialne granice*, [w:] *Tekst (w) sieci. Tekst. J zyk. Gatunki*, t. I, D. Ulicka (red.), Warszawa 2009, s. 187.

³⁷ Na powszechno tego procesu we współczesnej kulturze zwraca uwag P. Bogacki, *Obrazy, które mówi . O mo liwo ciach ikonologicznej analizy literatury hipertekstowej*, [w:] *Tekst (w) sieci. Literatura. Społecze stwo. Komunikacja*, t. II, A. Gumkowska (red.), Warszawa 2009, s. 122-129.

zmian to samo ci w druj cego zapisu. Przyj te rozwi zanie pozwala na okre lenie performerów mianem 'wyznawców nowej geografii' miasta, 'nowej centralno ci', co jest wynikiem tego, i s oni uwra liwieni na zjawisko 'metropolizacji przestrzeni', które wi e si z yciowym i artystycznym do wiadczeniem – jakim jest miasto amorficzne³⁸. Ujawniona wyobra nia urbanistyczna nawi zuje do tradycji trojkiego postrzegania miasta – jako stłumienia, zaniku ycia, symbolu entropii i pustki (blokowska pokazane w *Emiterze*, trakty komunikacyjne prowadz ce do stoczni, naje one zakazami - rozkazami, wyzyskane przez Partum); jako przestrze ycia chaotycznego (ten walor wyzyskuj wszyscy twórcy); jako przestrze ycia odrodzonego, ródło witalnej i yciowej energii, synonim twórczej wolno ci – co uwidacznia si m.in. poprzez poł czenie wypalonego potencjału blokowiska z o ywcz sił poezji konkretnej – wyst puj ce w *Emiterze*, co sugeruj równie rozsypane litery – nasiona, z których powstan teksty i zapisy emanuj ce yciow energii³⁹. To uzmysławiaj te chodnikowe wiersze Zabłockiego, staj ce si zarówno materialnym, jak i niematerialnym składnikiem miasta. Współwyst powanie wymienionych cech przynosi obraz miasta – symbolu jedno ci przeciwie stw⁴⁰.

Teksty miast konkretnych – Kraków (Zabłocki), Łód i obszary przystoczniove (Partum) lub miasta bli ej nieokre lonego (Dymiter, Franczak i cz ciowo Partum), ł cz si z tekstami literackimi, tworzc struktur kola ow , koronkow , palimpsestow . Ta znamienna wielowarstwowa, intermedialna faktura wywołuje wieloznaczno komunikatu, wynikaj c m.in. z nieustannego roznoszenia, rozgał ziania si zapisu, prze witywania ró nych faktur i struktur. Miasto wyst puj ce w roli no nika tekstów, liter, jest płaszczyzn , na której tworzy si ulotny zapis, staje si scen , obszarem wyst pu tekstu-aktora, np. poezji konkretnej, spadaj cej na estetycznie odra aj ce osiedla niczym pi kne, a urowe płatki niegu, liter wł czonych w w - drówek przechodniów, roznoszc ych butami fragmenty tekstów Tadeusza Peipera, powie ci Marcela Prousta i Jamesa Joyce'a; splata si z histori murów starej kamienicy. W takich sytuacjach nie mo na raczej mówi o tradycyjnie rozumianym odbiorcy literatury, lecz o jej współtwórcy lub o „uczestniku literatury”.

Wyzyskanie efektu nałoenia ró nych struktur owocuje modelem miasta zderzaj cych si z sob znaków, głósów, wypowiedzi, efekt ten wzmacnia zjawisko miejskiej heteroglosji⁴¹. Głóne, rojne, pełne nakładaj cych si niespójnych komunikatów miejskie ycie dostarcza wielu pomysłów zwi zanych z konieczno ci funkcjonowania człowieka w przestrzeni zabudowanej, ciasnej, brzydkiej lub zabytkowej, zamkni tej murami, wypełnionej ró nymi d wi kami i obrazami, przepelnionej

³⁸ Terminy przejt z rozwa a S. Gzella, *Miasto jako przedmiot bada urbanistycznych*, [w:] *Miasto jako przedmiot bada naukowych na pocztku XXI wieku*, B. Jałowiecki (red.), Warszawa 2008, s. 14-16.

³⁹ Por. G. Pietruszewska-Kobiela, *Lotynasion...*, s.113.

⁴⁰ Wyzyskano ustalenia W. Gutowskiego, *Symbolika urbanistyczna w literaturze Młodej Polski*, [w:] *Miasto. Kultura...*, s. 190.

⁴¹ Literacki obraz miasta cz sto zwraca uwag na t specyficznych cech , por. B. yłko, *Wst p tłumacza. Miasto jako przedmiot bada semiotyki kultury*, [w:] W. Toporow, *Miasto i mit*, tłum. B. yłko, Gda sk 2000, s. 27.

nakazami. Specyficzny rytm tego wymiaru staje się niematerialnym składnikiem artystycznych wizji⁴² dopełniającymi miejskie audiosfery. Dzięki powiązaniu z miastem łączą się z projektami Partum, chociaż internetowa dokumentacja ich nie uwzględnia, łatwo jest je sobie wyobrazić; podobnie jest z wierszami eksponowanymi przez Zabłockiego, nocne odgłosy i cisza współtworzą atmosferę odbioru tekstów zapisanych na murze, rytm wybijany butami przechodniów wyznacza dynamikę roznoszenia zapisu utworów chodnikowych, w *Emiterze*, do głosu dochodzą dzięki wykreowane, atonalna muzyka, skreczowane zgrzyty płyty odtwarzają chropowatą miejską sferę dźwiękową.

Zróbnicowane przestrzenie miasta – od centralnych punktów starego Krakowa, po szczególnie zatłoczone fragmenty i części miasta robotniczego, fabrycznego, poprzez anonimowe, monotonne blokowiska – wprowadzają aksjologiczną mozaikę nadającą tekstom określony sens. Inaczej postrzegane są artefakty wywołujące w obrębie staromiejskich przestrzeni zabytkowych, miejsc odznaczających się szczególnym zaludnieniem i po piechem, np. okolice podziemnych przejść, chodniki i drogi prowadzące do stoczni, inaczej odczytuje się znaki wypełniające przestrzeń kulturowo zdegradowanego blokowiska. Anatomia miasta wprowadza różne ramy krajobrazowe, tworzone przez architekturę, plan urbanistyczny, tworzywo, z których wykonane są różne obiekty, chodniki i jezdnie. Zabytkowa kamienica Krakowa, będąca tłem dla wybranych przez kilka godzin jednej nocy tekstów, które są wywieszane na jej murach, tworzy inny klimat i kontekst odbioru niż bloki – znak degradacji i patologicznych sytuacji społecznych. Inne konteksty niesie ze sobą miejskie przestrzenie przemierzane przez tłum, który stara się szybko dotrzeć do jakiegoś znajdującego się poza nimi celu. Drogi prowadzące do stoczni otwierają przestrzeń politycznego sporu, nadając tekstom i znakom cechy nieoficjalności, takie odczytywanie usytuowanych zapisów narzuca to samo miejska wiarygodność z do wiadczeniem społecznym⁴³. Stare kamienice są znakiem elitarności, kulturowej ciszy, łączą się z centrum – czyli jasno zarysowanymi sferami wartości; blokowisko sygnalizuje zerwanie kulturowej ciszy, podkreśla dezorientację, staje się znakiem aksjologicznego zamieszania, jest to bowiem najbardziej zaniedbany obszar miejskiej przestrzeni, słaba organizacja degradujących kontakty międzyludzkie. Ta część miasta, pozbawiona pamięci i przeszłości, „nie posiada ani głównych osi, ani punktów kulminacyjnych, ani strony lewej i prawej, ani początku i końca [...] (prześciera) przelewa się [...] między blokami, tworząc beładny widok, lecz nie tworząc perspektywy”⁴⁴, znajdująca się w tym obszarze człowiek odczuwa osaczenie i do wiadcza uwiarygodnienie w obrębie mieszkalnych klatek, balkonów-pułapek, wijących się osiedlowych uliczek i chodników tworzących płaszczyznę (ten walor jest bardzo wyraźnie zaakcentowany w *Emiterze*). Obszar starego miasta ma swoją magię, tekst poetycki umieszczony w jego obrębie odwołuje się do wieków, wielowieków

⁴² Zdaniem K. Sobolewskiej każde miasto ma znamienne rytmy, por. K. Sobolewska, *Miasto i wieś*, Kraków 2007, s. 17.

⁴³ B. Bossak-Herbst, *Antropolis. Współczesny Gdańsk w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2009, s. 17.

⁴⁴ A. Wallis, *Miasto i przestrzeń*, Warszawa 1977, s. 263.

tradycj i histori , nasi ka niezwykłym klimatem miejsca, asymiluje jego ducha, przejmując jego dusz . Zamkni ta przestrze staromiejska emanuje bogatymi sensami, Kraków uruchamia pokłady kulturowej pamici. Natomiast litery rozsypane w ruchliwych przejciach oddaj dynamik , zmienno , przejmuj cechy miejsca niesprzyjaj cego uporzdkowaniu i harmonijno ci, bezładny i zmieniaj cy si układ oddaje i współtworzy chaotyczny klimat tego obszaru. Okolice okołostoczniove wyzyskane zostaj przez Partum jako miejsce ruchu, po piechu, zgromadze , zag szczone skupisko komunikatów symbolizuj cych społeczne nakazy, zakazy i opór, jako przestrze kumuluj ca myli i komunikaty znamienne dla centrów władzy i politycznej opozycji. Artystka bazuje na specyficznym kodzie kulturowym wi cym si z przestrzeni podległ cistej organizacji i jednocze nie manifestuj c niezale no . W ka dym przypadku właciwo ci komunikatu budowane s przez g sto przestrzeni – tj. zaludnienie, skupisko obiektów, przedmiotów⁴⁵ i wielo skojarze .

Przyj te przez artystów rozwi zania odslaniaj 'poliglodyzm semiotyczny miasta', podkre laj istnienie miejsca b d cego 'kotłem tekstów', skupiskiem kodów przy naleznych do ró nych j zyków, poziomów komunikacji⁴⁶ i rodowisk odbiorczych. Wszystkie projekty wyzyskuj wieloskładnikowo szaty informacyjnej miasta, uznawanej za odr bny rodzaj informacyjnego przekazu⁴⁷. Wykreowane sytuacje u wiadami aj pojawienie si tekstów/wypowiedzi wymagaj cych nowego typu czytania/odbioru, co stanowi ilustracj dopełniaj c powszechne przekonanie o zachodzeniu przekształce standardów komunikacyjnych⁴⁸. Mieszanie ró nych stylów wypowiedzi, obiegów czytelniczych, oczekiwanie rezygnacji z czytelniczych przyzwyczaj , ł czenie tekstów z ró nymi obiektami i fakturami miasta – to zabiegi tworz ce nowy rodzaj rodowiska komunikacyjnego, w którym tradycyjna satysfakcja czytelnicza wyparta zostaje przez wariantywno ⁴⁹. Dlatego te te propozycje artystyczne powinny si spotka z odbiorcami gotowymi i zdolnymi do intelektualnego wysiłku, współuczestnictwa, otwartymi na kontakt z działaniami happeningowymi/performatywnymi. Płynno , zmienno , fraktalno tekstowych struktur stanowi odpowiednik to samo ci współczesnego człowieka – nieustabilizowanej, nieustannie si przekształcaj cej; cechy te staj si metafor rzeczywisto ci, w której ukorzeniaj si byty hybrydowe⁵⁰. Teksty znajduj ce si w obszarze funkcjonowania ró nych obiektów architektonicznych wzbogacaj i komplikuj lektur miasta,

⁴⁵ A. Stoff, *Poetyka i semantyka...*, s. 16.

⁴⁶ U yte zostały okre lenia wprowadzone przez B. yłk , *Wst p tłumacza...*, s. 24.

⁴⁷ Por. A. Wallis, *Miasto i przestrze ...*, s. 275.

⁴⁸ O przemianie tej szerzej: B. Witosz, *Genologia lingwistyczna, zarys problematyki*, Katowice 2005, s. 182.

⁴⁹ Literatura tego typu wymaga sporych kompetencji czytelniczych i zrezygnowania z poznawczej pewno ci. Por. stanowiska przedstawione przez uczestników dyskusji na temat literatury 2,0, zainicjowanej przez „Dekad Literack ” – *Literatura a nowe media. Rozmowa redakcyjna z udziałem Anny Łebkowskiej, Krzysztofa Uniłowskiego, Krystyny Wilkoszewskiej*, „Dekada Literacka”, 2010, nr 1-2, s. 7-23.

⁵⁰ Na nasilanie si wskazanych zjawisk zwraca uwag P. Marecki, *Liternet*, [w:] *Literatura i Internet*, P. Marecki (red.), Kraków 2002, s. 5.

czytanie tekstu i miasta staje się procesem wielowymiarowym i złożonym⁵¹. Tekst nie jest tylko sekwencją zdań, jest rodzajem makrostruktury – zagęszczeniem treści, skupiskiem różnych przesłań.

Zapisy, utwory i litery wprowadzone w obręb miasta zasilają jego szatę informacyjną, która zdaniem Aleksandra Wallisa, zostaje narzucona zbiorowisku w sposób autorytarny i bezapelacyjny, „zostaje wprowadzona do przestrzeni publicznej niezależnie od czyjejkolwiek jednostkowej woli. Każde przechodzenie musi ją postrzegać i z nią obcować”⁵². Ten zabieg stosujący wszyscy artyści kreujący sytuacje sprzyjające konieczności spotkania się ze sztuką, przed którą nie można uciec, bowiem rozszerzając się i rozrastając staje się ona wszechobecna. Nieco inny wymiar strategii ta przybiera w projekcie Partum, ukazującym przestrzeń okolicy jako obszar naznaczony wyrazistym dyskursem ideologicznym. W tym przypadku szata informacyjna jest elementem włączonym w manifestację identyfikacji, a także konfrontacji z miastem, jest to to samo określenie ideologii⁵³ – postaw sprzeciwu i buntu. Również projekty Dymitera i Franczaka obrazują konfrontację z różnymi konwenansami regulującymi życie społeczne. Wielogłośność informacyjnej – powołany przez obecność reklam, treści politycznych, społeczny rezonans i całą miejską audiosferę – składa się na przekaz, w którym siedzą różne wartości artystyczne, etyczne i techniczne.

Artyści preferują zapisy i dźwięki pozbawione treści semantycznej, które nie realizują tradycyjnie pojmowanej funkcji komunikacyjnej. Cechą rozpoznawczych projektów Partum, Dymitera i Franczaka jest degradacja semantyki, co sprawia, że wpisują się one w nurt działań, których tworzywem nie jest jasna intencja i tradycyjnie pojmowana struktura przestrzenna, lecz połączanie różnych form wypowiedzi, różnych kodów, elementów sprawiających, że dzieło nie tylko mówi o świecie, lecz staje się jego elementem. Wyjście poza kartkę papieru i semantycznie jednoznaczność kłótni umożliwia ukonstytuowanie się rozwiązań, w których zapis i powierzchnia, na której się on pojawia, przez którą niejako 'przechodzi', jawi się jako dopełniające się elementy połączone organicznym związkiem. Powierzchnia miasta nie jest biernym nośnikiem, staje się składnikiem literackiego/artystycznego języka. Na tej drodze dochodzi do poszerzenia możliwości wypowiedzi czegoś, co artyści, który przemawia niemal przez cały wiat. Fizyczna przestrzeń stapiając się z tekstem, wchodzi z nim w różnego rodzaju interakcje, staje się integralną częścią dzieła i wykreowanego wiatu. To rozwinięcie wiadomości istnienia procesów zmierzających do poszerzenia sposobów wypowiedzi, komunikowania i nawiązywania przez twórców i odbiorców.

Wszystkie projekty dotyczą zagadnień związanych ze sposobami kontaktu i komunikacji literatury i sztuki z językiem. Artyści eksponują redundancję sugerując

⁵¹ J. G. deeki, *Tekst czy kontekst, o czytaniu architektury*, [w:] *Tekst-Tura. Wokół nowych form tekstu literackiego i tekstu jako dzieła sztuki*, M. Dawidek-Gryglicka (red.), Kraków 2005, s. 140.

⁵² A. Wallis, *Miasto i przestrzeń* ..., s. 275.

⁵³ Tamże, s. 282.

niemo no wyrażenia treści do wiadczenia poprzez oficjalne, skodyfikowane formy. Uzasadnia to konieczność uznania performatywności wypowiedzi stającą się znamionnym cechem najnowszej literatury⁵⁴, której natura wynika z wyjęcia autorów poza ramy galaktyki Gutenberga, z uprzywilejowania magicznego wnętrza tekstu, jego magmy, z wplecenia tekstu w materię świata.

Połączenie tekstów z architekturą i specyficznym klimatem miast – symbolu stoczniowej opozycji naruszającej oficjalność, załączonych traktów komunikacyjnych niosących anonimowość i chaos, starego Krakowa, nowego muzeum i kulturowego rumowiska, jakim jest blokowisko – tworzy nowy rodzaj komunikatu językowo – wizualnego, wynikającego z nieustannie poszerzających się możliwości komunikacyjnych społeczeństwa. Wspomniane już immersyjne do wiadczenia odbiorcze współtworzą obraz społeczeństwa nieustannie komunikującego się za pośrednictwem różnych mediów i permanentnie atakowanego różnymi komunikatami ulegającymi, pod wpływem oddziaływania rozwiązań proponowanych przez nowe media, ciągłym przekształceniom. Skróceniowo, uproszczenie form wypowiedzi, osi gąm m.in. poprzez wyzyskanie rozwiązań graficznych, symbolicznych, metaforycznych usuwa zdaniowo, przekreśla konieczność linearności wypowiedzi, sprzyja ukonstytuowaniu się poetyki fragmentu, uzasadnia konieczność fraktalności, sankcjonuje chwilowość, niestabilność kompozycji i nieprzewidywalną zmienność artystycznego konceptu.

Zdaniem Piotra Liwińskiego, przemiany modelu społecznego i towarzyszące mu przekształcenia sposobów porozumiewania się, zainicjowały wiele zjawisk, wśród których wyróżnić redundancję, uznawaną za naturalny stan języka, wspierającą upowszechniającą się przekonanie, że mówienie – by zwrócić uwagę – musi się odbywać w liczbie mnogiej; odnotował też istotne zjawiska rozbudowania poetyki inherencji, mówiącego o skierowaniu się artysty ku sobie, własnemu do wiadczeniu, owocującą autotekstualnością, a także rozrostem tzw. braterskiej komunikacji przynoszącej intertekstualność i „brulionowość” wypowiedzi, uzasadniającą pojawianie się kolejnych mutacji rozwiązań pierwotnego, konieczność ponawiania „głosu” wspierającego się z oficjalnością⁵⁵.

Partum, Zabłocki, Dymiter i Franczak wpisują się w nurt performansów sztuk z codziennością, spajających sakrum i profanum – czyli, jak odnotowała Maryla Hopfinger, rozróbnienia, które przez wieki wyznaczały podstawowe orientacje w porządku kultury⁵⁶. Naruszenie tej linii demarkacyjnej sprzyja zobrazowaniu przebiegu artystycznego sporu z oficjalnością, kanonem, schematem, w które wprowadzone zostaje miasto – obszar opleciony siecią społecznej komunikacji.

⁵⁴ P. Liwiński, *Liryka (najmłodsza) i komunikacyjna*, [w:] *Nowa poezja polska. Twórcy – tematy – motywy*, W. Cieślak, K. Pietrych (red.), Kraków 2009, s. 21.

⁵⁵ Por. P. Liwiński, *Liryka...*, s. 15-19; S. Sobieraj, *Intermedialność w twórczości Tytusa Czyżewskiego*, [w:] *Kulturowe terytoria literatury*, S. Sobieraj (red.), Siedlce 2006, s. 23.

⁵⁶ M. Hopfinger, *Sztuka i komunikacja: sygnały zmian całej kultury*, [w:] *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku*, M. Hopfinger (red.), Warszawa 2005, s. 448.

Media discourse in the city's space (performance vs formality)

Summary

The paper analyzes the artistic projects by Ewa Partum, Michal Zablocki, Marcin Dymiter and Ludomir Franczak, which utilize literature and the specifics of a city. An intermedia discourse initiated by them, which make us aware of important transformations occurring in the process of communication, combines literature with the agglomerative information apparel. Such a solution disturbs the formal structure of the city, and introduces independent thinking within its sphere. Artistic achievements appear as an epistemological metaphor recording changes in the manner in which the arts are created and construed.

Key words: messages compresion, multimediality, performance, urban palimpsest, postmodernity, sociosphere, urban inscenisation, urban subculture